

Mielczarek, Mariusz

O organizacji wojska u Roksolanów : między sojuszem z Palakesem a wyprawą na Mezję w 69 r. n.e.

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 31 (330), 53-59

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Zakład Archeologii Antycznej

Mariusz Mielczarek

O ORGANIZACJI WOJSKA U ROKSOLANÓW
MIĘDZY SOJUSZEM Z PALAKESEM A WYPRAWĄ NA MEZJĘ
W 69 R. N.E.

Ograniczenie przez Sarmatów władztwa Scytów do zachodniej części Półwyspu Krymskiego oraz do pasa wybrzeża Morza Czarnego od Krymu po ujście Dniepru znaczyło, iż na stepach północnopontyjskich ci pierwsi stali się siłą dominującą. Jeśli liczne znaleziska militariów, w pierwszej kolejności te z bogatych pochówków przypisywanych sarmackiej arystokracji, pozwalają na w miarę dokładną rekonstrukcję uzbrojenia wojowników, to znajomość organizacji wojska nadczarnomorskich Sarmatów trudno uznać za zadowalającą¹. W dodatku na studiach nad tym zagadnieniem² w specyficzny sposób zaciążyło słuszne skądinąd dążenie do możliwie pełnego wykorzystania wszystkich dostępnych źródeł, zarówno archeologicznych, jak i narracyjnych (nawet tych wzajemnie się wykluczających). Takie działanie sprzyjało rozciąganiu cech charakterystycznych tylko dla jednego odłamu Sarmatów na pozostałe. Sytuacji tej nie zmieniły ostatnie odkrycia epigraficzne.

Wśród informacji, które pozwalają na rozważania o organizacji wojska Sarmatów uwagę przyciągają dwa przekazy odnoszące się do Roksolanów. Zaangażowanie się Roksolanów w samym końcu II w. p.n.e. w północnopontyjskie zmagania Mitrydatesa VI Eupatora — wystąpili po stronie Scytów, jako sojusznicy Palakesa³, a zapewne także jako sprzymierzeńcy władcy Pontu⁴ — sprawiło, że pojawiły się pierwsze wzmianki o wojsku i strukturze

¹ Dla przykładu: A. M. Chazanov, *Očerki voennogo dela Sarmatov*, Moskva 1971, passim, szczególnie s. 64–90; K. F. Smirnov, *Voorużenie Savromatov*, w: *Materialy i issledovanija po archeologii SSSR*, 101, Moskva 1961, passim.

² Wielokrotnie podkreślaną specyfiką sarmacką było uczestnictwo w działaniach wojennych kobiet, szczególnie niezamężnych — A. M. Chazanov, *Materinskij rod u Sarmatov*, *VDI*, 1970, 2, passim — tu źródła i starsza literatura; idem, *Očerki*, s. 67.

³ Strab., 7, 3, 17.

⁴ Por. App., *Mithr.*, 15, 19, 69; Iust., 38, 3, 38, 7.

społecznej tego odłamu Sarmatów. W związku zaś z osiągnięciem przez nich granicy państwa rzymskiego otrzymaliśmy bardzo cenny, choć ogólny opis sarmackiego oddziału, który w 69 r. n.e. wkroczył do Mezji.

Na podstawie świadectw odnoszących się do wspomnianych wyżej wydarzeń, kilku fragmentów *Geografii* Strabona⁵ i krótkiej wzmianki w *Dziejach* Tacyty⁶ można podjąć próbę prześledzenia zmian w organizacji wojska Roksolanów. Zmian, które zaszły na przestrzeni niemal dwóch stuleci, w czasie, kiedy zajmowali oni ziemie od Morza Azowskiego po Dniepr⁷, a od połowy I w. n.e. po dolny Dunaj⁸. Luka w wiedzy o tym, co działo się między wypadkami opisanymi przez Strabona i Tacyta nie jest właściwa tylko Roksolanom — dzieje Sarmatów w pierwszej połowie I w. n.e. i w pierwszej połowie I w. n.e. znane są nadzwyczaj słabo⁹.

W końcu II w. p.n.e., w trakcie działań wojennych na Krymie, Roksolanie dysponowali siłą zbrojną ocenioną na 50 tysięcy wojowników¹⁰. Mieli oni zostać pokonani przez ponad ośmiokrotnie słabsze wojsko Diofantesa¹¹. W 69 roku najechali Mezję w sile około 9 tysięcy jeźdźców¹², ale była to zapewne jedynie część ich siły militarnej.

⁵ Z punktu widzenia spraw nadczarnomorskich zob. L. I. Gracjanskaja, „Geografija” Strabona. Problemy istočnikovedenija, w: *Drevnejšie gosudarstva na territorii SSSR. Materialy i issledovanija 1986 god*, Moskwa 1988, passim — tu starsza literatura.

⁶ Kilukrotnie precyzyjne odniesienie się do spraw sarmackich (poza już przywołanymi: Tac., *Ann.*, 12, 15–20), także w kwestiach Armenii (Tac., *Ann.*, 6, 33; 6, 35; por. Ios. Flav., *Ant. Jud.*, 18, 4, i dyskusję na ten temat, np. M.–L. Chaumont, *L’Arménie entre Rome et l’Iran. I. De l’arènement d’Auguste a l’arènement de Dioclétien*, *ANRW*, II, 9.1, s. 88–92, pozwala sądzić, iż wiedza Tacyty o Sarmatach oparta była na dobrych źródłach.

⁷ Strab., 2, 5, 7; 7, 3, 17.

⁸ *CIL*, XIV, 3608.18–22 (= Dessau 986). Por. Plin., *NH*, 4, 80. Pomijając bardzo obszerną literaturę archeologiczną.

⁹ Odnosząc się do wydarzeń w Europie: Dio Cass., 54, 20, 3; 55, 30, 4; Florus, 2, 29; Svet., *Tib.*, 41; Euseb., *Chron.*, 170 i n. (Helm). Co do świadectw Owidiusza, lat 8–18, zob. A. V. Podosinow, Ovidij i Pričernomor’je, w: *Drevnejšie gosudarstva na territorii SSSR. Materialy i issledovanija 1983 god*, Moskwa 1984, s. 125–133; idem, Ovids Dichtung als Quelle für die Geschichte des Schwarzmeergebiets, *Xenia*, 19, Konstanz 1987, s. 134–141. Ogólnie Ju. G. Vinogradov, Očerok voenno–političeskoj istorii Sarmatov v I v. n.è., *VDI*, 1994, 2, s. 151–152.

¹⁰ Strab., 7, 3, 7.

¹¹ Strab., 7, 3, 17. Co do identyfikacji „Reuxinali” z dekretu ku czci Diofantesa — IOSPE, I, 2, 352 — D. A. Mačinskij, Nekotorye problemy etnogeografii vostočnoevropejskich stepej vo II v. do n.è.–I v. n.è., *Archeologičeskij Sbornik Gosudarstvennogo Ermitaža*, 16, 1974, s. 125–127, i K. F. Smirnov, *Sarmaty i utverđenje ich političeskogo gospodstva v Skifii*, Moskwa 1984, s. 120. Co do tła politycznego wydarzeń i kolejności poczynań Diofantesa w świetle nowo odkrytej inskrypcji z Pantikapaionu zob. Ju. G. Vinogradov, Votivnaja napis’ carja Skilura iz Pantikapeja i problemy istorii Skifii i Bospora vo II v. do n.è., *VDI*, 1987, 10, s. 55–87.

¹² Tac., *Hist.*, 1, 79.

Nie jest możliwa jakakolwiek ocena zgodności podanej liczby¹³ roksołańskich wojowników z rzeczywistością¹⁴. Dla określenia proporcji można jedynie wskazać inne dane odnoszące się mniej więcej do tego samego okresu, między innymi także odnotowane przez Strabona. W czasie, gdy „Farnakes rządził Bosporem”¹⁵, król Siraków mógł wystawić 20 tysięcy jazdy¹⁶, a król Aorsów ponad 200 tysięcy¹⁷. W jednej z sarmackich wypraw przeciw Scytom miało wziąć udział około 40 tysięcy wojowników, wśród nich zaś 10 tysięcy konnicy¹⁸.

Nie ma wątpliwości, iż na czele wojska Roksolanów stał król¹⁹. Nie da się jednak wykluczyć, że w sytuacjach incydentalnych, jak najazd odwetowy, przewodzić mogli ludzie nie związani z królewskim rodem²⁰.

Wojownikami był każdy mężczyzna zdolny do noszenia broni²¹. Roksolanów od dziecka szkolono w jeździe konnej²² (co naturalne wśród koczowników²³). Młodzię stosunkowo wcześniej uczono posługiwania się bronią²⁴.

Wojsko Sarmatów składało się z jazdy i piechoty. Według informacji odnoszącej się do jednego z sarmackich rajdów na Scytów jeźdźcom towarzyszyć miała trzykrotnie od nich liczniejsza piechota²⁵. Nie wiadomo jednak, czy owa piechota to rzeczywiście wojownicy sarmaccy, czy też przedsta-

¹³ Zdaniem niektórych badaczy liczba ta jest zawyżona, por. V. D. Blavatskij, O strategii i taktice Skifów, *Kratkie Soobščeniija Instituta Istorii Material'noj Kul'tury*, 34, 1950, s. 27; A. M. Chazanov, *Očerki*, s. 66.

¹⁴ Dla porównania można się odwołać do Partów, do których odnoszono szereg informacji dotyczących Sarmatów. Por. na przykład Iust., 41, 2, i Strab., 7, 3, 17. Wskazać bowiem warto, że możliwości mobilizacyjne władców partyjskich w I w. p.n.e. szacuje się na około 50–60 tys. konnicy (pomijając żołnierzy najemnych). Plut., *Ant.*, 44; Iust., 41, 2, 6. Zob. G. Widengren, Über einige Probleme in der altpersischen Geschichte, w: *Festschrift Leo Brand zum 60. Geburtstag*, Köln–Opladen 1969, s. 531–532, czy K. Schippmann, *Grundzüge der parthischen Geschichte*, Darmstadt 1980, s. 94.

¹⁵ Zwrócono już uwagę, że ten zwrot Strabona (11, 5, 8) odnosi się najpewniej do 50–49 r. p.n.e., kiedy to Farnakes szykował się do walki z Rzymem. Zob. V. F. Gajdukevič, *Das Bosporanische Reich*, Berlin–Amsterdam 1971, s. 323–324; Ju. G. Vinogradov, *Očerki*, s. 151.

¹⁶ Strab., 11, 5, 8.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Luc., *Tox.*, 39.

¹⁹ Strab., 7, 3, 17.

²⁰ Por. Luc., *Tox.*, 48–49.

²¹ V. D. Blavatskij, *Očerki voennogo dela v antičnych gosudarstvach Severnogo Pričernomor'ja*, Moskva 1954, s. 114.

²² Strab., 7, 4, 6 — że jazdy konnej u Roksolanów uczono od najmłodszych lat. Podobne stwierdzenie podał Ammianus Marcellinus w odniesieniu do Alanów — Amm. Marc., 31, 2, 20.

²³ Por. dane odnoszące się do Partów — Iust., 41, 2.

²⁴ Wydaje się jednak, iż interpretowanie znalezisk broni w grobach dzieci jako dowodu na wczesne szkolenie wojskowe nie ma oparcia. Fakt ten traktować bowiem należy raczej jako zwyczaj pogrzebowy.

²⁵ Luc., *Tox.*, 39.

wiciele innych grup ludności, którzy znaleźli się w wojsku Roksolanów²⁶. Zważywszy nie raz podkreślaną przez autorów antycznych niechęć koczowników do walki pieszej²⁷ to drugie przypuszczenie wydaje się prawdopodobne, niezależnie od tego, na ile owa opinia jest uogólnieniem odnoszonym do wszystkich ludów koczowniczych²⁸. Analiza zestawu broni nie pozwala jednak wśród sarmackich grobów wyróżnić pochówków, które mogłyby kryć piechurów²⁹.

Roksolańskiego rajdu na Mezję w 69 r. dotyczy ogromnie istotna informacja o znaczącym udziale w bitwie jazdy ciężkozbrojnej³⁰. Jest to pierwsza wiadomość o takiej konnicy u Sarmatów³¹. W końcu II w. p.n.e. Roksolanie, będąc sprzymierzeńcami scytyjskiego króla Palakesa, takiej jazdy nie posiadali³². Zdaniem Strabona, klęska Roksolanów w starciu z Diofanteseem spowodowana była tym, iż lekkozbrojni Roksolanie nie byli w stanie sprostać dobrze uzbrojonej falandze³³. Uzbrojenie ochronne Roksolanów tego czasu — a podobny komplet uzbrojenia miał być właściwy i dla innych barbarzyńców³⁴ — to skórzane hełmy i pancerze oraz plecione tarcze, uzbrojenie zaczepne zaś to włócznia, łuk i miecz³⁵. Najwcześniej więc w I w. p.n.e. mógł pojawić się u Roksolanów podział na jazdę lekko- i ciężkozbrojną. Sądzić można, że ta pierwsza, uzbrojona przede wszystkim w łuki, przeważała liczebnie.

Jeźdźcy ciężkozbrojni, według słów Tacyty, w walce używali długiej włóczni³⁶ (określenie *contus Sarmaticus* stało się z czasem przysło-

²⁶ Sytuację taką nie raz podkreślano, a w odniesieniu do Alanów świadomość tego przetrwała jeszcze w średniowiecznych źródłach arabskich.

²⁷ Tac., *Hist.*, 1, 79.

²⁸ Por. stwierdzenia odnoszące się do Partów — Iust., 41, 2.

²⁹ Dla przykładu: A. M. Chazanov, *Očerki*, passim; O. M. Dzigovs'kij, *Sarmati na zachodi stepovogo Pričornomor'ja naprikinci I st. do n.è. — peršij polovini IV st. n.è.*, Kiiv 1993, passim.

³⁰ Tac., *Hist.*, 1, 79.

³¹ Por. wiadomości odnoszące się do Alanów i Jazygów: Arr., *Tact.*, 4, 71; 16, 6; 35, 3; Arr., *Acies contra Alanos*, passim; Dio Cass., 54, 20. M. Mielczarek, *Cataphracti and Clibanarii. Studies in the Heavy Armoured Cavalry of the Ancient World*, Łódź 1993, s. 95 i n. (tu także o konnicy bosporańskiej).

³² Strab., 7, 3, 17. Zob. V. D. Blavatskij, *Očerki*, s. 113 i n.; Ju. M. Desjatčikov, *Pojawlenie katafraktarev na Bospore*, w: *Sbornik dokladov na IX i X Vsesojuznych Archeologičeskich Studenčeskich Konferencijach*, Moskva 1968, s. 45.

³³ Strab., 7, 3, 17. Niemal to samo w odniesieniu do Alanów powtórzył Arrian, *Acies contra Alanos*, 15–17. Zob. E. L. Wheeler, *The Legion as Phalanx*, *Chiron*, 9, 1979, s. 303–318; A. B. Bosworth, *Arrian and the Alani*, *Harvard Studies in Classical Philology*, 81, 1977, s. 233 i n.; M. Mielczarek, *Cataphracti*, s. 96.

³⁴ Por. Plut., *Crass.*, 25, 7, 23, chociaż tutaj chodzić może również o kwestię konstrukcji pancerza. O. Gamber, *Grundriss einer Geschichte der Schutzaffen der Altertums*, *Jahrbuch der Kunsthistorischen Sammlungen in Wien*, 62, 1966, s. 7 i n.

³⁵ Strab., 7, 3, 17.

³⁶ Iż była to broń istotnie długa najlepiej świadczą sceny walki ukazane na naczygniach

wiowe³⁷) oraz długiego miecza; Rzymianom wydał się on zbyt długi³⁸. Broń ochronna ciężkozbrojnych konnych wojowników Roksolanów to hełm i niezbyt długi łuskowy pancerz o krótkich rękawach, zazwyczaj sięgający kolan.

Sylwetka ciężkozbrojnych wojowników sarmackich jest dobrze znana, przede wszystkim dzięki stosunkowo licznym zabytkom malarstwa bosporańskiego³⁹ (fot. 1). Efektem sarmatyzacji państwa bosporańskiego⁴⁰ było między innymi i to, iż uzbrojenie jazdy bosporańskiej było identyczne z sarmackim; najlepszym tego poświadczeniem jest podobieństwo broni odkrywanej na stanowiskach sarmackich do tej, którą widać na dekoracjach grobowców Pantikapaionu⁴¹.

Dyskusja nad pozamilitarnym znaczeniem jazdy ciężkozbrojnej u Sarmatów jest o tyle istotna, iż zgodnie ze wskazaniem autorów antycznych⁴² — przyjętym zresztą w interpretacji znalezisk archeologicznych — posiadanie przez wojownika pełnego uzbrojenia łączyło się ze statusem materialnym, będącym pochodną jego wysokiej pozycji społecznej. Powszechny jest pogląd, że ciężkozbrojni jeźdźcy to przedstawiciele arystokracji⁴³ (choć trudno sprecyzować zakres tego pojęcia)⁴⁴. Dominuje przekonanie o dużym koszcie uzbrojenia takiego wojownika⁴⁵.

Konsekwencją owego stwierdzenia musi być rozważenie kwestii, czy status społeczny i możliwości finansowe arystokracji wpływały na organizację wojska Roksolanów. Można tutaj przywołać jedynie przekaz odnoszący się generalnie do Sarmatów, według którego bogatsi zobowiązywali się utrzymać pięciu, dziesięciu lub też większą liczbę jeźdźców, najubożsi

pochodzących ze skarbu z miejscowości Kosiki — zob. M. Ju. Treister, Sarmatskaja škola chudożestvennoj torevitki (k otkrytiju serviza iz Kosiki), *VDI*, 1994, 1, s. 172–203; H. fon Gall' [H. von Gall], Scena poedinka vsadnikov na serebrjanaj vaze iz Kosiki. (Istoki i vos-prijatie odnogo iranskogo motiva v Južnoj Rossii), *VDI*, 1997, 2, s. 174–198 — oraz malowidła z grobowców Pantikapaionu — zob. M. I. Rostovcev, *Antičnaja dekorativnaja živopis' na juže Rossii*, t. I–II, S.–Peterburg 1913–1914. Na tej też podstawie sugeruje się, iż broń taka miała drzewce długości 4–4,5 m; V. D. Blavatskij, *Očerki*, s. 117.

³⁷ Statius, *Achill.*, 2, 132–134; Silius Italicus, *Punica*, 15, 684–685. Z drugiej jednak strony w materiale archeologicznym trudno wskazać groty owych włóczni, por. A. M. Chazanov, *Očerki*, s. 44–45.

³⁸ Tac., *Hist.*, 1, 79.

³⁹ Nadal podstawowym dziełem jest rozprawa M. I. Rostovceva, *Antičnaja*, passim.

⁴⁰ Na ten temat: V. F. Gajdukevič, *Das Bosporanische*, s. 333 i n.; A. A. Maslennikov, *Naselenie Bosporskogo gosudarstva v pervych vekach n.e.*, Moskva 1990, passim.

⁴¹ Zob. V. D. Blavatskij, *Očerki*, s. 80 i n.; V. A. Gorončarovskij, V. P. Nikonorov, *Iluratskii katafraktarij. (K istorii antičnoj tjaželoi kavalerii)*, *VDI*, 1987, 1, passim; Ju. M. Desjatčikov, *Pojavlenie*, p. 47; M. Mielczarek, *Cataphracti*, s. 96–97.

⁴² Tac., *Hist.*, 1, 79.

⁴³ Por. Amm. Marc., 31, 2, 25.

⁴⁴ V. D. Blavatskij, *Očerki*, s. 115; V. A. Gorončarovskij, V. P. Nikonorov, *Iluratskii*, s. 201–213.

⁴⁵ Zob. Strab., 11, 5, 8; Tac., *Ann.*, 12, 17; A. M. Chazanov, *Očerki*, s. 70–71, 82–83, 85.



Fot. 1. Ciężkozbrojny jeździec bospoński. Pantikapaion. Fragment malowidła z grobowca odkrytego w 1872 r.
Wg: M. I. Rostovcev, *Antičnaja dekorativnaja živopis' na jube Rossii*, t. I-II, S.-Peterburg 1913-1914, tabl. LXXXVIII

stawali w polu osobiście⁴⁶. Trudno jednak ocenić, czy pojawienie się jazdy ciężkozbrojnej u Roksolanów znaczyło powstanie stałej „drużyny”⁴⁷. Materiał archeologiczny z okresu po I w. n.e. świadczy przede wszystkim o zmianach w sarmackim uzbrojeniu.

D'ORGANISATION D'UNE ARMÉE CHEZ ROXOLANS
ENTRE L'ALLIANCE AVEC PALAKES ET L'EXPÉDITION CONTRE MÉSIE
EN 69 ANNÉE DE NOTRE ÈRE

Resumé

Parmi les informations lesquelles permettent la réflexion sur l'organisation de l'armée des Sarmates du bord de la Mer Noire, l'attention attirent les témoignages de Strabon et de Tacite lesquels se réfèrent aux Roxolans. Dans les actions militaires en Crimée à la fin du II^e siècle av. J.-C. les Roxolans sont supposés de disposer d'une force militaire de 50 milles de guerriers. Ils sont envahi Mésie en ensemble de 9 milles de cavaliers et ce n'était qu'une partie de leur force militaire. Il est pourtant impossible de fixer le véritable nombre de guerriers.

Sans aucun doute l'armée a été dirigée par la roi. Chaque homme capable de porter l'arme devenait guerrier.

On ce qui concerne la proportion de la cavalerie et de l'infanterie, selon les informations concernantes un attaques de sarmates contre les Scythes, les cavaliers étaient accompagnés d'un nombre, paraît-il, trois fois plus grand d'infanterie. Dans le I^{er} siècle av. J.-C. une cavalerie lourde est apparue chez les Roxolans. Il existe une opinion commune, selon laquelle les cavaliers lourdes provenaient des familles aristocratiques (mais il est difficile de le préciser). D'après une conviction dominante l'armement d'un tel guerrier coutait cher. La position sociale influençait également l'organisation de l'armée sarmate. Un Sarmate plus riche prenait charge d'entretenir cinq, dix ou même de cavaliers, les plus pauvres se présentaient sur le camp personnellement.

⁴⁶ Luc., *Tox.*, 48.

⁴⁷ A. M. Chazanov, *Očerki*, s. 68, jest pewien, iż już w III w. p.n.e. istniały podobne oddziały. Podstawą takiego stwierdzenia jest analiza bogatych pochówków z bronią.